

## WYBIÓRCZO UKŁAD STRATYGRAFICZNY

### 1) ściana zachodnia, arkada I

- warstwa malarska, al fresco
- warstwa tynku wapienno-piaskowego, zdegradowanego warstwa malarska? śladowo
- twarda, cienka zaprawa
- ściana ceglana

### 2) ściana zachodnia, arkada II

(badania wykonane w I-szym etapie prac i wówczas opisane)

- drobne liczne zatarcia gipsowe
- emulsyjna farba biała
- warstwa malarska II lub III w.ch.
- pobiała II w.ch.
- warstwa malarska I w.ch.
- pobiała? I w.ch.
- zaprawa żółtawa w kolorze I w.ch.
- ściana ceglana I w.ch.
- ilość nawarstwień niesprecyzowana
- warstwa monochromatyczna w kolorze chłodnego różu pokrywająca malowidło w arkadzie, partia cienia podkreślająca łuk została powtórzona po formie
- szarawa warstwa miejscami bardzo silnie związana z warstwą malarską zapewne ze względu na zawilgocenie, występujące niegdyś w ścianach, tworzy rodzaj woalu na powierzchni malowidła
- wyróżnić można występowanie ugrów złocistych oraz ciemnych, w kolorze brązu (te z tendencją do osypywania pigmentu), czerni oraz dwóch czerwieni – żelazowej i cynobru?
- warstwa z widocznymi pociągnięciami pędzla (jej występowanie stwierdzono jedynie w odkrywce nr 23)
- różnej grubości od 5 ~ 15 mm, co wynika z „falowania” ściany ceglanej, jednowarstwowa, dość miętka z gładko wyprowadzonym licem
- zamurowanie arkady pomiędzy filarami konstrukcyjnymi na których wspierają się sploty sklepień – wg badań architektonicznych jednorodne chronologicznie

### **3) ściana wschodnia, arkada VII**

- warstwa malarska, al fresco
- wokół zawiasu zaprawa, łąta
- brunatna łąta
- zaprawa szorstka, gruboziarnista
- ślady różu, pociągnięcia pędzla
- zaprawa wyprowadzona na gładko
- ściana ceglana

### **4) część prezbiterialna, arkady IV, V, VI**

- farba emulsyjna biała, ilość nawarstwień niesprecyzowana
- farba emulsyjna biała
- farba emulsyjna szarawa
- zatarcie
- pobiała
- warstwa malarska, miejscowo w małych ilościach
- tynk gruboziarnisty
- tynk cienka warstwa, gładzony
- ściana ceglana – dominuje szarość błękitnawa

### **5) sklepienie**

- doraźne reperacje
- warstwy emulsyjne, 3x?
- miękka zaprawa, wypełniająca przekucia i ubytki tynków spodnich – najpewniej gotowa „z worka”
- cała powierzchnia pod zatarciem cienkim
- warstwa monochromatyczna szarawo-zielonkawa
- cienkie, jasne zatarcie zagładzone
- warstwa wyrównująca jasna
- warstwa wyrównująca ciemna
- zatarcie
- bardzo twarda zaprawa
- bardzo twarda zaprawa

### **6) sklepienie – otwór do wnętrza kościoła górnego**

- warstwy emulsyjne
- cienkie zatarcie z barwnymi drobinkami (brązy, błękity)
- pobiała
- zatarcie przy górnej granicy
- zaprawa z warstwą malarską na pobiale
- zaprawa gładka
- narzut

## OPIS WYSTROJU MALARSKIEGO

Kościół górny zdobia iluzjonistyczne malowidła ściennie wykonane w technice fresku mokrego z uzupełnieniami we fresku suchym malowane na gruboziarnistej zaprawie wapienno-piaskowej. Ich autorem jest Morawianin, Franciszek Eckstein wraz z przybyłym z Brna zespołem. Artystę sprowadził do Krakowa ówczesny rektor, o. Stefan Staniewski *...jako wyróżniającego się malarza*...

Kościół górny konsekrowano w 1728 roku (23.V.), a więc malowany przez Ecksteina, iluzjonistyczny ołtarz główny, zajmujący całą absydę wnętrza musiał być na ten czas gotów.

Malarz przybył do Krakowa w 1727 roku i pracował do roku około 1733, tworząc wystrój malarski wnętrza, a przede wszystkim sklepienia. W nawiązaniu do słynnego malowidła Andrea Pozzo w rzymskim kościele St. Ignazio, które stało się pierwowzorem powtarzanego nie tylko w Europie, typu malarstwa zwanego iluzjonistycznym, w tym konkretnym przypadku, tzw. quadratury.

Budowę kościoła dolnego zakończono w 1721 roku. Przez siedem lat – do czasu zbudowania i konsekracji ołtarza w kościele górnym - jedynie kościół dolny mógł pełnić funkcje sakralne.

Można założyć, że kościół dolny mógł być dekorowany malowidłami już od czasu swego powstania. Nie można też wykluczyć, że przybyły w 1727 roku Eckstein oraz jego grupa morawskich freskantów włączyli się w prace nad wystrojem kościoła dolnego.

Inwentarz podaje, *...”ze ściany były kiedyś al fresco malowane, dziś zupełnie znikły”*... Świadczyć to może przede wszystkim o bardzo złym „klimacie” wewnątrz krypty, ale na razie nie wiemy, czy właściwie przygotowane było podłoże pod malowidła. Określą to badania laboratoryjne.